KU WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY
Nr.52-B. M.p.środa 1 kwietnia 1942 r.

D E P E S Z E.

(Wydanie wieczorne)

"TIMES" O POLAKACH W ROSJI.

Londyn, 1.IV.(Pol.Radio)."Times" ogłosił artykuł poświęcony Polakom w Związku Sowieckim. Sprawa Polaków, pozbawionych wolności w Związku Sowieckim - pisze między innymi dziennik - jest rzeczą skomplikowaną. Ilość zesłanych Polaków do obozów pracy dochodzi do 2 milionów. Po zawarciu porozumienia polsko-rosyjskiego władze centralne w Sowietach wydały polecenie uwolnienia wszystkich Polaków, którzy mieli przy tym otrzymać bezpłatny przejazd do tworzących się skupień polskich oraz pewną sumę pieniędzy na podróż. Rozkaz ten nie został wszędzie równie szybko wykonany. Wielkie przestrzenie i trudności transportowe uniemożliwiają niektórym Polakom przedostanie się do ośrodków, gdzie znajdą nowy dach nad głową, żywność i odpowiednią odzież.

W czasie bytności gen.Sikorskiego u Stalina w grudniu ub.r., Stalin zainteresował się osobiście tą sprawą i wydał nowe polecenia, aby przyśpieszyć tempo zwalniania Polaków. Korespondent "Times" podkreśla, że w czasie swego pobytu w Związku Sow. był on pod wrażeniem dyscypliny społecznej i pogodnego usposobienia Polaków, którego nie utracili w ciężkich latach wychodźstwa. Wszędzie widział dbałość o schludne urządzenie namiotów i pulsujące życie. Wydawane były gazety ścienne i rozpoczęto już drukowanie pisma polskiego. Zorganizowane były chóry i urządzane koncerty.

Na defiladzie żołnierze polscy maszerowali z głowami do góry i byli pełni energii. Nie słychać było skarg, choć warunki życia żołnierzy polskich są tam cięższe niż w jakiejkolwiek innej armii na świecie. Nie mniej - pisze dalej korespondent - o ile były w przeszłości spory między rządami, to jednak ze strony Polaków nie było nienawiści do narodu rosyjskiego. Obecnie Stalin ogłosił, że jest przyjacielem Polski i uczyni wszystko, aby umożliwić organizowanie armii polskiej, która ma walczyć z wspólnym wrogiem. Jest to wielki cel, który umożliwia zapomnienie o przeszłości. Artykuł "Times'a" kończy się słowami: "Ostrożną i dalekowzroczną polityką gen.Sikorski raz jeszcze zasłużył sobie na wdzięczność narodu polskiego."

ROSJANIE ATAKUJĄ POD CHARKOWEM.

Londyn, 1.IV.(R) Komunikat sowiecki z północy donosi, że w dn.31.III. na froncie nie było żadnych większych zmian. Dn.29.III.br.zniszczono 36 a nie 25 samolotów npl̶skich. Dn.30.III. strącono w okolicy Moskwy 5 samolotów niemieckich. Na Morzu Barentza zatopiono nplską łódź podwodną i statek transportowy.

Radio sowieckie podało wiadomość o nowych sukcesach wojsk rosyjskich pod Leningradem. Zajęły one ważny punkt strategiczny i odparły gwałtowne próby niemieckie odzyskania go. Jeden z oddziałów armii sowieckiej w ciągu 2-ch dni zabił ponad 2500 Niemców i zniszczył 4 czołgi. Szczegóły podane w dodatkowych komunikatach świadczą, że walki stają się coraz bardziej zacięte.

Po nieudanych kontratakach niemieckich wojska rosyjskie poczyniły postępy pod Kalininem. Odbiły one z rąk npla 49 zamieszkałych miejscowości w ciągu ub. 48 godzin.

Według wiadomości otrzymanych w Bukareszcie sowieckie formacje pancerne rozpoczęły ofenzywę w trzech kierunkach na Charków. Jedno uderzenie idzie od wschodu a dwa inne od północy i od południa. Mają one na celu otoczenie sił npla. Ataki te poprzedziło silne przygotowanie artyleryjskie.

OBRONA KONWOJU PŁYNĄCEGO DO ROSJI.

Londyn, 1.IV.(R). Komunikat admiralicji brytyjskiej stwierdza, że wielki kontrtorpedowiec nplski, który usiłował zatrzymać konwój statków z dostawami angielskimi i amerykańskimi dla Rosji został rozbity i podpalony. Podczas drugiego ataku na ten konwój trafiono i unieruchomiono drugi kontrtotpedowiec. Marynarka bryt. nie straciła przy tym żadnej jednostki. Dwa uszkodzone okręty bryt. zdołały bez przeszkód powrócić do swych portów. Ataki te miały miejsce 29.III.br. W drodze konwój bryt. stwierdził obecność niemieckich łodzi podwodnych i w walce z nimi eskortujące okręty sojusznicze zdołały ciężko uszkodzić, jeśli nie całkowicie zatopić 3 niemieckie łodzie podwodne. Npl przyznał się już do utraty w tej walce jednego kontrtorpedowca.

TRUDNOŚCI W SPRAWIE STATUTU INDII.

Nowe Delhi, 1.IV.(R) Według napływających ostatnio wiadomości sprawa wprowadzenia nowego statutu w Indiach i przyjęcia propozycyj brytyjskich, wysuniętych przez sir Stafforda Crippsa natrafia na trudności w łonie komisji wykonawczej Kongresu indyjskiego. Przedmiotem sporu jest ostatni paragraf planu przedłożonego przez Crippsa dotyczący kontroli obrony kraju. Przywódcy hinduscy Gandhi i Nehru podjęli się przedłożenia wniosków komitetu wykonawczego Kongresu w sprawie propozycyj rządu brytyjskiego. Sprawa ta ma być zdecydowana w ciągu dnia dzisiejszego. Należy oczekiwać, że po zapoznaniu się z uchwałami członków kongresu hinduskiego sir Stafford Cripps w czwartek ogłosi wyniki swej misji i ujawni dalsze projekty na przyszłość.

Obrady Komitetu Ligi muzułmańskiej w Indiach zostały przerwane bez powzięcia uchwał. Komitet ten zbierze się ponownie w najbliższy piątek w Allahabad na dorocznej sesji Ligi.

CHIŃCZYCY EWAKUUJĄ M. TUNGU W BURMIE.

Londyn, 1.IV.(R) Według wiadomości uzyskanych przez koła półurzędowe należy przypuszczać, że wojska chińskie ewakuowały już m. Tungu w Burmie. Wojska bryt. wycofują się stopniowo ku północy wzdłuż drogi do Prome.

NABOŻEŃSTWO ZA POLEGŁYCH W LIBII ŻOŁNIERZY S. B. S. K.

W podniosłym i skupionym nastroju odbyło się w dniu 1 kwietnia br. w kościele OO. Lazarystów w Aleksandrii nabożeństwo żałobne za dusze poległych w pustyni Libijskiej żołnierzy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Nabożeństwo odprawił ks. dziekan W.P.Ś.W. Brandys w asyście księży kapelanów S.B.S.K. Po nabożeństwie odśpiewano egzekwie przy katafalku, u stóp którego złożony był wielki wieniec z biało-czerwonych kwiatów z napisem na wstęgach: "Poległym za Ojczyznę - Koledzy". W nabożeństwie wzięły udział delegacje oddziałów S.B.S.K. Nieobecnego dowódcę S.B.S.K. zastępował ppłk. dypl. G.

Śpiewał chór oficerów.

SREBRNY ZNAK TOŻSAMOŚCI (bransoletkę) z orzełkiem zgubił dn. 26.III.42. na terenie O.Z. plut. Wiktor R. Nr ew. 5964. Znalazca proszony jest o oddanie bransoletki do Plut. Hig. Pol. S.B.S.K.

JAPOŃCZYCY UŻYWAJĄ DO WALKI GAZÓW TRUJĄCYCH I ZARAZKÓW CHORÓB ZAKAŹNYCH

Czungking, 1.IV.(R). Komunikat wojsk chińskich doniósł, że w walkach pod Tungu Japończycy użyli gazów trujących przy wypieraniu wojsk chińskich broniących linii kolejowej. Pomimo zastosowania tej nielegalnej metody walki nie zdołali oni przełamać oporu Chińczyków. Komunikat chiński podaje dalej o wyparciu Japończyków z 4-ch wsi na płdn.-zachód od m. Ydasz, położonego o 35 km na północ od Tungu. Równocześnie chińskie min. inform. ogłosiło komunikat, że Japończycy zaczynają prowadzić walkę przy pomocy zarazków chorób zakaźnych. Fakt używania mikrobów podczas wojny stwierdzony został w raportach sporządzonych przez lekarzy chińskich i zagranicznych. Rząd chiński zamierza szczegółowo poinformować o tym fakcie rządy krajów sojuszniczych.

Z WALK NA OCEANIE SPOKOJNYM.

Waszyngton, 1.IV.(R) Według wczorajszego komunikatu amerykańskiego departamentu wojny w ciągu ub. 24 godzin walki na Filipinach, na półwyspie Bataan ograniczały się do starć między patrolami. Lotnictwo jap. nadal bombarduje z powietrza amerykańskie linie obronne i tyły. Pomimo nieustających nalotów na port szkody są nieznaczne.

Podczas nalotu australijskich samolotów na Kemepaeeg zniszczono conajmniej 6 aparatów japońskich znajdujących się na lotnisku.